

Sygn. akt I ACa 45/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Artur Kowalewski |
| Sędziowie: | SSA Tomasz Żelazowski (spr.) SSO del. Krzysztof Górski |
| Protokolant: | sekretarz sądowy Piotr Tarnowski |

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa syndyka masy upadłości (...) spółki akcyjnej w upadłości likwidacyjnej we W.

przeciwko A. B. i (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 12 października 2015 roku, sygn. akt VIII GC 557/14

I. zmienia punkt III. zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. na rzecz powoda kwotę 51.243,36 zł (pięćdziesiąt jeden tysięcy dwieście czterdzieści trzy złote i trzydzieści sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2013 r. oddalając powództwo w stosunku do tej pozwanej w pozostałym zakresie;

II. zmienia punkt IV i V zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza od pozwanych A. B. i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. solidarnie na rzecz powoda kwotę 1.871,64 zł (tysiąc osiemset siedemdziesiąt jeden złotych) tytułem kosztów procesu;

III. oddala apelację w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego A. B. kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

V. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. na rzecz powoda kwotę 4.174,77 zł (cztery tysiące sto siedemdziesiąt cztery złote i siedemdziesiąt siedem groszy) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

W dniu 19 sierpnia 2013 roku powódka (...) Spółka Akcyjna w upadłości układowej we W. złożyła w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozew o zapłatę od pozwanego A. B. kwoty 76.612 złotych 68 groszy z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W dacie złożenia pozwu powódka pozostawała w upadłości układowej, przy czym ustanowiono zarząd własny upadłej co do całości majątku, wyznaczono nadzorcę sądowego. Przedmiotem żądania pozwu są skapitalizowane odsetki za opóźnienie w zapłacie należności z wykonanych na rzecz pozwanego umów.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 21 listopada 2013 roku żądanie pozwu zostało uwzględnione.

W sprzeciwie z 9 grudnia 2013 roku pozwany A. B. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji materialnej powoda, zarzut nieistnienia i nieudokumentowania roszczenia dochodzonego w pozwie, zarzut przedawnienia roszczenia.

Postanowieniem z dnia 3 stycznia 2014 roku wobec skutecznego wniesienia sprzeciwu referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie uchylił nakaz zapłaty w całości oraz przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

W piśmie procesowym z dnia 18 sierpnia 2014 roku pozwany podtrzymał stanowisko wyrażone w sprzeciwie.

Postanowieniem z dnia 3 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zawiesił postępowanie z uwagi na to, że Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego powódki na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego.

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2014 roku Sąd Okręgowy na podstawie artykułu 180 § 1 punkt 5 k.p.c. podjął zawieszoną postępowanie z udziałem po stronie powodowej syndyka masy upadłości (...) Spółki Akcyjnej w upadłości likwidacyjnej we W..

Powód syndyk masy upadłości w dniu 19 grudnia 2014 roku zobowiązany został do przedstawienia swojego stanowiska wobec twierdzeń pozwanego zawartych w sprzeciwie oraz w piśmie procesowym z dnia 18 sierpnia 2014 roku. W piśmie procesowym z dnia 2 lutego 2015 roku powód - syndyk podtrzymał pozew w całości, odniósł się do zarzutów powołanych w sprzeciwie oraz przedstawił nowe dowody.

W piśmie procesowym z dnia 20 marca 2015 roku pozwany poinformował, że A. B. dokonał przekształcenia swojego przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością działającą pod firmą (...). W dniu 1 października 2014 roku spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została wpisana do KRS.

W piśmie procesowym z dnia 15 kwietnia 2015 roku, nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 22 kwietnia 2015 roku, powód wniósł o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze solidarnie pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Na rozprawie w dniu 18 czerwca 2015 roku Sąd postanowił na podstawie artykułu 194 § 3 k.p.c. na wniosek powoda wezwać (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w M. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Pozwana spółka (...) złożyła odpowiedź na pozew z dnia 1 lipca 2015 roku, w której podniosła te same zarzuty, które zostały zgłoszone w sprzeciwie od nakazu zapłaty przez pozwanego A. B..

W wyroku z dnia 12 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego A. B. na rzecz powoda kwotę 51.243,36 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od dnia 19 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo wobec A. B. w pozostałym zakresie, oddalił powództwo wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M., zasądził od pozwanego A. B. na rzecz powoda kwotę 1.871,64 zł tytułem kosztów procesu oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. kwotę 3.600 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że A. B. od 1973 roku prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...). W ramach prowadzonej działalności pozostawał w stałych stosunkach gospodarczych z (...) S.A. we W.. Spółka ta później zmieniła nazwę na (...) S.A. Spółka ta dostarczała A. B. zamówione przez niego towary, za które w okresie od 29 września 2010 roku do 30 września 2011 roku wystawiła 63 faktury VAT. Faktury zostały wystawione z odroczonym terminem płatności. Najstarsza z faktur - z 29 września 2010 roku - wystawiona została z terminem płatności oznaczonym na dzień 28 listopada 2010 roku. Ostatnia z faktur - z dnia 30 września 2011 roku - wystawiona została z terminem płatności oznaczonym na dzień 14 listopada 2011 roku. W 2010 i 2011 roku (...) S.A. zawarła umowę faktoringu kolejno z trzema podmiotami. Były to : Bank (...) S.A., (...) S.A., (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W 60 fakturach VAT wystawionych w wyżej wskazanym okresie spółka (...) S.A. umieszczała pieczętki z informacją o tym, że dana faktura jest przedmiotem faktoringu oraz z numerem rachunku bankowego, na który miała być dokonywana wpłata, ewentualnie w przypadku, gdy pieczętki takiej nie zamieszczano, numer rachunku banku, z którym spółka miała zawartą umowę faktoringu, umieszczany był w treści faktury poniżej danych dotyczących sprzedawcy. W fakturach wystawionych w okresie 29 września - 21 października 2010 roku wskazano numer rachunku banku (...). Było to 6 faktur. W fakturach wystawionych w okresie 17 listopada 2010 -13 kwietnia 2011 roku wskazano numer rachunku (...) Banku. W fakturach wystawionych w okresie 24 maja - 30 września 2010 roku wskazano numer rachunku Banku (...). W przypadku 3 faktur VAT o numerach: (...), wystawionych w okresie 5-7 stycznia 2011 roku, Spółka (...) S.A. wskazała, że płatność powinna nastąpić na rachunek (...) Bank S.A. Te 3 faktury zostały w terminie w całości zapłacone przez A. B.. Należność z pozostałych 60 faktur A. B. zapłacił na rachunki Banku (...) S.A., (...) Banku, Banku (...), wskazane w fakturach. Wszystkie 63 faktury wystawione w okresie od 29 września 2010 roku do 30 września 2011 roku zostały przez A. B. ujęte w jego księgach rachunkowych.

Sąd Okręgowy ustalił też, że w piśmie z dnia 2 sierpnia 2010 roku Spółka (...) S.A. zawiadomiła A. B. o zawarciu z Bankiem (...) S.A. umowy faktoringowej, na podstawie której Bank nabył i będzie nabywał wszystkie wierzytelności przysługujące Spółce obecnie i w przyszłości wobec (...). Spółka (...) zwróciła się o przekazywanie zapłaty za wszelkie wierzytelności na rachunek banku, wskazała także, że w celu przypomnienia o przelewie wierzytelności na fakturach będą umieszczane stosowne adnotacje z podanym numeru rachunku Banku (...) S.A. Dalej w piśmie zaznaczono, że zapłata na inny rachunek nie spowoduje wygaśnięcia wierzytelności, a wynikające z faktur kwoty powinny wpłynąć na wyżej wymieniony rachunek (...) najpóźniej w dniu, w którym przypada termin ich płatności. Zawiadomienie o przelewie wierzytelności jest nieodwołalne, nie może być zmieniane lub wycofane bez uprzedniej pisemnej zgody (...). Brak adnotacji na dokumencie faktury nie zwalania z obowiązku zapłaty na rachunek bankowy.

W 2011 roku w piśmie skierowanym do spółki (...), w uzupełnieniu odpowiedzi na pismo tej spółki z dnia 10 grudnia 2010 roku, Bank (...) wyraził zgodę na wyłączenie z umowy faktoringowej między innymi kontrahenta określanego jak (...) A. B.. Pismo to zostało omyłkowo oznaczone datą 4 luty 201 rok zamiast 2011 rok. W załączeniu bank przesłał pisemne oświadczenie o cesji zwrotnej datowane na dzień 4 luty 2011 roku, w którym oświadczył, że przenosi zwrotnie na spółkę (...) z dniem 4 luty 2011 roku wierzytelności przysługujące między innymi od kontrahenta (...) A. B.. W dniu 3 listopada 2010 roku spółka (...) zawarła z (...) Bank S.A. umowę faktoringu niepełnego numer (...). Załącznik numer 1 do umowy stanowił regulamin faktoringu niepełnego (...) Bank S.A. W punkcie II.1. bank na warunkach określonych w umowie i regulaminie zobowiązał się nabywać i ewentualnie finansować istniejące bezsporne wierzytelności handlowe faktoranta, których termin płatności nie upłynął, przysługujące faktorantowi w stosunku do kontrahentów znajdujących się na liście. W punkcie IV określono zasady odnoszące się do rozliczania finansowania wierzytelności, w szczególności w punkcie IV.1.7. wskazano, że z chwilą pełnego rozliczenia zobowiązań faktora wobec banku związanych z finansowaniem danej wierzytelności następuje zwrotne przeniesienie tej wierzytelności na faktora i nie

wymaga ono zawarcia odrębnej umowy. Załącznik numer 2 do umowy stanowił wykaz kontrahentów, wśród których wymieniony został: (...) A. B.. W piśmie z dnia 15 lipca 2013 roku (...) Bank wystawił zaświadczenie o spłacie kredytu, w którym potwierdził, że w związku z całkowitą spłatą faktoringu niepełnego wraz z odsetkami udzielonego na mocy umowy numer (...) z dnia 3 listopada 2010 roku wraz z późniejszymi zmianami przez spółkę (...) S.A. w upadłości układowej zwalnia ustanowione zabezpieczenia w postaci:

1. pełnomocnictwa do dysponowania środkami na rachunkach bankowych faktoranta,
2. potwierdzonego przelewu wierzytelności od dłużników objętych umową wymienionych w załączniku numer 2 do umowy.

Dalej zapisano, że zgodnie powyższym wszelkie wierzytelności od kontrahentów objętych przelewem wierzytelności w zakresie wskazanym powyżej, zarówno istniejące obecnie, jak i przyszłe, należne są spółce (...) i powinny być płatne na konto wskazane przez tą spółkę.

Powyższe zostało potwierdzone w piśmie z dnia 4 marca 2014 roku. W piśmie z dnia 4 maja 2011 roku spółka (...) S.A. zawiadomiła A. B. o zawarciu umowy faktoringowej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, której skutkiem jest cesja na rzecz (...) bieżących oraz przyszłych wierzytelności spółki od A. B., powstałych od dnia 4 maja 2011 roku. W związku z powyższym spółka (...) poinformowała, że płatności za obecne i przyszłe faktury należy dokonywać wyłącznie na rachunek (...). W piśmie z dnia 20 listopada 2012 roku, skierowanym do A. B., spółka (...) poinformowała, wskazując na pojawiające się informacje dotyczące zajęć komorniczych oraz skarbowych dotyczących spółki (...), że jest wyłącznie uprawnioną do otrzymania zapłaty za faktury wystawione przez spółkę (...) jako jedyny wierzyciel na podstawie umowy faktoringowej numer (...) zawartej ze spółką (...). Zaznaczyła także, że powyższe wynika z faktu nabycia przez (...) w drodze przelewu na zasadach określonych wspomnianą wyżej umową faktoringową wierzytelności udokumentowanych fakturami przed dokonaniem zajęcia.

Pismo, karta 147. W piśmie z dnia 8 października 2013 roku spółka (...) zawiadomiła spółkę (...) S.A. o wycofaniu z obsługi faktoringu spółki odbiorcy określonego jako (...) A. B.. Wskazując na powyższe w piśmie zaznaczono, że płatności za faktury wystawione przez spółkę na firmę (...) powinny być regulowane na rachunek bankowy wskazany przez spółkę. W piśmie z tej samej daty - z dnia 8 października 2013 roku - spółka (...) powiadomiła A. B. o wycofaniu firmy (...) z obsługi faktoringowej. Dalej wskazano, że na dzień 8 października 2013 roku firma (...) nie posiada zobowiązań względem spółki (...) z tytułu faktur wystawionych przez spółkę (...). Jednocześnie w piśmie zwrócono się o uregulowanie płatności za faktury wystawione przez spółkę (...) na rachunek bankowy przez tą spółkę wskazany.

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, sygnatura akt VIII GU 270/13, ogłosił upadłość z możliwością zawarcia układu dłużnika (...) S.A. i ustanowił zarząd własny sprawowany przez upadłą spółkę co do całości majątku.

W dniu 19 kwietnia 2013 roku do A. B. wysłane zostało przez pełnomocnika (...) S.A. w upadłości układowej wezwanie do zapłaty kwoty 76.612 złotych 68 groszy tytułem odsetek za opóźnienia w płatnościach należności na rzecz (...), objętych fakturami VAT wskazanymi w nocie odsetkowej numer (...). Do pisma załączona została nota odsetkowa numer (...), wystawiona w dniu 25 czerwca 2012 roku, na łączną kwotę 76.612 złotych 68 groszy, w której wymieniono 63 faktury wystawione w okresie od 29 września 2010 roku do 30 września 2011 roku. W odniesieniu do każdej faktury wskazano jej numer, datę wystawienia, kwotę faktury, terminy płatności, datę zapłaty, zapłaconą kwotę, ilość dni zwłoki oraz kwotę naliczonych odsetek.

Postanowieniem z dnia 1 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, sygnatura akt VIII GUp 5/13, zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłej spółki (...),

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał powództwo za częściowo uzasadnione wobec pozwanego A. B.. W uzasadnieniu w pierwszej kolejności wskazał, że w toku procesu - w dniu 22 września 2014

roku - pozwany A. B. podpisał akt notarialny zatytułowany „Oświadczenie o przekształceniu przedsiębiorcy w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, powołanie członków organów spółki przekształconej oraz zawarcie umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością”. Na mocy aktu notarialnego A. B. dokonał przekształcenia przedsiębiorcy jednoosobowego w kapitałową spółkę prawa handlowego na zasadach z artykułu 584(1) do 584(13) k.s.h. Spółka (...) została wpisana do KRS-u w dniu 1 października 2014 roku, współnikiem spółki oraz prezesem 1-osobowego zarządu jest A. B.. Nastąpiło to w toku procesu, a więc zastosowanie znajdował art. 192 punkt 3 k.p.c. Powód złożył wniosek o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej spółki (...). Wniosek ten został uwzględniony na podstawie artykułu 194 § 3 k.p.c. Odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2015 roku, III CZP 106/14, Sąd wskazał, że w wyniku przekształcenia przedsiębiorcy w spółkę kapitałową dochodzi do powstania nowego podmiotu - spółki przekształconej - przy zachowaniu jednak bytu prawnego przedsiębiorcy przekształcanego jako osoby fizycznej określonej w artykule 551 §5 k.s.h. Z dniem przekształcenia powstała w jego następstwie spółka przekształcona staje się podmiotem praw i obowiązków, których podmiotem był dotychczas przedsiębiorca przekształcany i które związane są z jego dotychczasową działalnością gospodarczą. Jednocześnie przedsiębiorca przekształcany przestaje być podmiotem tych praw i obowiązków. Zachowana zostaje jedynie w pewnych granicach czasowych solidarna ze spółką przekształconą odpowiedzialność osoby fizycznej, o której mowa w artykule 551 § 5 k.s.h. za zobowiązania przedsiębiorcy przekształcanego związane z prowadzoną przez niego dotychczas działalnością gospodarczą, powstałe przed dniem przekształcenia. Wynika to z artykułu 584(13) k.s.h. Oznacza to, że legitymację bierną w niniejszej sprawie ma zarówno wezwana do udziału w sprawie spółka (...), jak i A. B., który zgodnie z artykułem 584 (13) k.s.h. odpowiada solidarnie ze spółką przekształconą za zobowiązania przedsiębiorcy przekształcanego, związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, powstałe przed dniem przekształcenia, przez okres 3 lat licząc od dnia przekształcenia.

W rozpoznawanej sprawie dzień przekształcenia nastąpił w dniu 1 października 2014 roku, jest to data wpisania spółki do KRS, pozew został złożony przed tą datą, legitymacja bierna obojga pozwanych jest więc uzasadniona. Inny jest natomiast termin określający moment wytoczenia powództwa i doręczenia pozwu dla pozwanego występującego w procesie od samego początku i dla pozwanego wezwanego do toczącego się postępowania. Sytuacje procesowe i związane z nimi skutki materialno-prawne wynikające z dochodzenia roszczeń są w tych przypadkach określone indywidualnie dla każdego podmiotu, ponieważ przekształcenie procesu nie prowadzi do następstwa procesowego. Odmienna data wytoczenia powództwa dla każdego pozwanego będzie miała znaczenie dla oceny zarzutu przedawnienia.

Jako podstawę prawną roszczenia Sąd wskazał art. 481 § 1 k.c. Powód wskazał w pozwie, że strony zawierały umowy dostawy oraz umowy świadczenia usług, za które wystawione zostały faktury VAT wymienione w nocie odsetkowej załączonej do pozwu. Faktury te, z wyjątkiem trzech - jak wynika z noty odsetkowej - zostały zapłacone po terminie, powód domaga się od pozwanego zapłaty odsetek za opóźnienie. Sposób obrony obojga pozwanych był taki sam. Pozwana (...) w odpowiedzi na pozew rozszerzyła jedynie argumentację przedstawioną przez A. B. w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

W dalszej części uzasadnienia Sąd podniósł, że niesporne było iż spółka (...) zawarła umowę faktoringu z trzema podmiotami, o czym pozwany A. B. został powiadomiony, co więcej, pozwany dokonywał wpłat na rachunki bankowe wskazane w fakturach VAT, które spółka (...) wskazywała w związku z zawartymi umowami faktoringu (fakt dokonywania przez A. B. zapłaty na te rachunki został przyznany w odpowiedzi na pozew, karta 382). Umowy faktoringu nie zostały załączone do akt, nie zostały też przedstawione pozwanemu, mimo tego pozwany A. B. nie miał wątpliwości, co do tego, że spółka (...) w ramach umów faktoringu dokonała przelewu wierzytelności i od momentu zawiadomienia o tym, zgodnie z artykułem 512 k.c., dokonywał zapłaty na rachunki bankowe należące do faktorów. W pozwie i w dalszych pismach procesowych strona powodowa wywodziła, że doszło do cesji zwrotnych wszystkich wierzytelności będących przedmiotem przelewu, jako dowód na tą okoliczność powołane zostały załączone do pozwu pisma wszystkich trzech faktorów omówione wcześniej. Swoje stanowisko w tym przedmiocie powódka szczegółowo wyjaśniła w piśmie procesowym z dnia 25 września 2015 roku. Argumentacja powódki przedstawiona w tym piśmie jest uzasadniona w części, w jakiej dotyczy Bank (...) S.A. oraz (...) Banku. Z załączonych dowodów w postaci pism

pochodzących od tych czynników faktycznie wynika, że nastąpiła cesja zwrotna wszystkich wierzytelności będących przedmiotem przelewu w ramach umów faktoringu. Zgodnie z artykułem 509 § 2 k.c. na mocy umów przelewu wierzytelności, dokonywanych w ramach faktoringu wraz z wierzytelnością przeszły na nabywcę -faktora - roszczenia uboczne, w tym roszczenie o zapłatę odsetek. Powód wywodzi, że roszczenia główne z 60 faktur wymienionych w nocie odsetkowej zostały zapłacone, ale po terminie, tym samym przedmiotem cesji zwrotnej były wyłącznie roszczenia odsetkowe. Fakt ten powód udowodnił składając załączone do akt dokumenty, szczegółowo opisane przez powoda w piśmie procesowym z dnia 25 września 2015 roku oraz omówione wcześniej. Słusznie powód wywodził, że umowa przelewu wierzytelności nie wymaga żadnej szczególnej formy, wystarczy zgodne oświadczenie woli obu stron umowy przelewu. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ma wątpliwości, co do woli faktorów, Banku (...) i (...) Banku, w przedmiocie zawarcia umowy przelewu zwrotnego, brak jest też podstaw aby przyjąć brak takiej woli po stronie spółki (...). Pozwany wywodził, że nie otrzymał dowodów potwierdzających fakt zwrotnego przelewu wierzytelności, należy jednak mieć na uwadze, że w świetle artykułu 512 k.c. nie jest wymagane doręczenie dłużnikowi dokumentów potwierdzających przelew wierzytelności, wystarczy doręczenie zawiadomienia zbywcy o przelewie. Takie zawiadomienia, wynikające z pism faktorów załączonych do pozwu, pozwany otrzymał wraz z pozwem w niniejszej sprawie. W przypadku Banku (...) jest to wyraźne oświadczenie o cesji zwrotnej (karta 104 akt), w przypadku (...) Banku - pismo z 15 lipca 2013 roku, gdzie jest mowa o przelewie wierzytelności na dłużników wymienionych w załączniku numer 2 do umowy (karty 106 i 107 akt). Sąd zgodził się również z tą częścią argumentacji powoda, zgodnie z którą w ramach umowy faktoringu możliwe jest zawarcie umowy przelewu wierzytelności pod warunkiem rozwiązującym, co oznacza, że z chwilą ziszczenia się warunków wierzytelność powraca samoistnie do faktora, czyli spółki (...). Taka sytuacja miała miejsce w przypadku (...) Banku, co wynika z załączonego do pozwu regulaminu - załącznika do umowy faktoringu. W świetle powyższego legitymacja czynna powoda nie budzi wątpliwości w odniesieniu do żądania pozwu o zapłatę odsetek za opóźnienie w płatności tych faktur, które były przedmiotem faktoringu z Bankiem (...) i (...) Bankiem.

Zdaniem Sądu I instancji brak było natomiast dowodu potwierdzającego cesję zwrotną wierzytelności przeniesionych w ramach umowy faktoringu na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W tym przypadku powód nie tylko nie udowodnił legitymacji po swojej stronie, ale nie odniósł się w ogóle do dowodu przedstawionego przez pozwanego, jakim jest pismo spółki (...) z dnia 8 października 2013 roku, kierowane do A. B., w którym faktor jednoznacznie oświadczył, że A. B. nie posiada zobowiązań względem spółki (...) faktor z tytułu faktur wystawionych przez spółkę (...). Z oświadczenia tego wynika, że A. B. wierzytelności będące przedmiotem przelewu na rzecz faktora zaspokoił w całości, a więc razem z ewentualnymi odsetkami. Powód w ostatnim piśmie procesowym odniósł się do innego pisma spółki (...) z tej samej daty, załączonego do pozwu, nie zajął natomiast w ogóle stanowiska wobec pisma przedłożonego przez pozwanego, w oparciu o które pozwany słusznie wywodził, że jest ono dowodem na okoliczność, że zobowiązania pozwanego względem spółki (...) w całości wygasły, nie mogły być więc przedmiotem przelewu zwrotnego. Tym samym pozwany w tym zakresie słusznie powoływał się na brak legitymacji po stronie powoda, ponadto pozwany udowodnił, że wszystkie jego roszczenia względem spółki (...) zostały zaspokojone.

Z obydwu powodów omówionych wyżej oddaleniu podlegało powództwo o zapłatę odsetek od tych faktur ujętych w nocie odsetkowej, które zostały przeniesione w ramach umowy faktoringu na (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

Odnośnie zarzutu nieistnienia i nieudokumentowania roszczenia dochodzonego w pozwie Sąd wskazał, że już w pozwie powód powołał jako dowód 63 faktury VAT wymienione w nocie odsetkowej, faktury te wraz z pozwem nie zostały złożone, powód bowiem wnosił o zobowiązanie pozwanego do złożenia „oryginałów” tych faktur. Ostatecznie w toku procesu odpisy „kopii” tych faktur zostały złożone przez powoda. Pozwany A. B. złożył z kolei jako dowód wydruki z ksiąg rachunkowych, z których wynika, że wszystkie wystawione przez powoda faktury zostały przez pozwanego w księgach rachunkowych ujęte. Co więcej w odpowiedzi na pozew strona pozywana wprost przyznała, że pozwany A. B. dokonywał płatności na rachunki instytucji faktoringowych, za objęte żądaniem pozwu faktury. Mając na uwadze opisane wyżej dowody Sąd przyjął, że potwierdzają one fakt zawarcia umów dostawy towarów wymienionych w fakturach. Przedstawione dowody w postaci faktur VAT i wydruków z ksiąg rachunkowych pozwanego, pozwalają

w oparciu o artykuł 231 k.p.c. przyjąć, że są podstawy do ustalenia faktu zawarcia przez strony umów dostawy towarów w wymienionych w fakturach. Towarem tym, jak wynika z faktur VAT, były w większości blachy. Faktury natomiast istotnie nie potwierdzają, jak podkreślali pozwani, że miały miejsce umowy o świadczenie usług. Sąd wskazał też, że w wystawionych przez upadłą spółkę fakturach wskazywana była data sprzedaży oraz termin płatności, który w każdym przypadku był późniejszy niż data sprzedaży. Faktury były więc wystawione z odroczonym terminem płatności. Wyliczając kwotę odsetek powód jako termin wymagalności roszczeń z poszczególnych umów przyjmował wskazany w fakturze VAT termin płatności, odsetki w nocie odsetkowej naliczane były prawidłowo od dnia następnego. Strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych. Z doświadczenia życiowego wiadomo, że przedsiębiorcy pozostający w stałych stosunkach gospodarczych zawierają umowy z odroczonym terminem płatności, który wskazywany jest w fakturze VAT. Skoro pozwany wystawione przez upadłą spółkę faktury ujął w swoich księgach rachunkowych można wnioskować, że nie negował w wymienionych fakturach odroczonych terminów płatności. Takie ustalenia faktyczne, dokonane z zastosowaniem artykułu 231 k.p.c., są uzasadnione w świetle omówionego wyżej materiału dowodowego.

Sąd podniósł, że w przypadku, gdy żądanie pozwu obejmuje odsetki za opóźnienie, na stronie powodowej spoczywa ciężar udowodnienia, że po jego stronie powstało roszczenie o zapłatę kwoty głównej oraz termin wymagalności tego roszczenia. Udowodnienie tych dwóch faktów przez powoda uzasadnia roszczenie o zapłatę odsetek za okres od dnia następnego po dniu wymagalności, które powód może naliczać do wskazanej przez siebie daty, może to być data zapłaty, data złożenia pozwu, bądź inna data, do której powód żąda odsetek. O ile pozwany kwestionuje fakt, że pozostawał w opóźnieniu bądź twierdzi, że pozostawał w opóźnieniu za krótsze okresy, to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia, że zaspokoił roszczenie w dacie wcześniejszej, niż data końcowa, do której powód nalicza odsetki. Na gruncie niniejszej sprawy, powód udowodnił zarówno fakt zawarcia umów dostawy, jak i wynikające z faktur terminy płatności. Sąd poddał analizie notę odsetkową pod kątem sprawdzenia, czy wskazane w nocie terminy płatności odpowiadają terminom z załączonych do akt sprawy faktur VAT. Wszystkie faktury płatne na rachunek Banku (...) oraz (...) Banku zostały pod tym kątem prawidłowo ujęte w nocie odsetkowej. Sąd dodał, że w tym zakresie powstały rozbieżności między notą odsetkową, a niektórymi fakturami VAT, które miały być płatne na rachunek Banku (...), w każdym przypadku „termin płatności” faktury wskazanej w nocie odsetkowej był jednak późniejszy niż termin płatności wskazany w fakturze VAT, co oznacza, że omyłki te w nocie zostały popełnione na niekorzyść upadłej spółki. Od dnia następnego po wskazanych w fakturach terminach płatności, powód zgodnie z artykułem 481 § 1 k.c., uprawniony był naliczać odsetki za opóźnienie. Tym samym Sąd przyjął, że roszczenie powoda dochodzone pozwem, obejmujące odsetki za opóźnienie, naliczone od dnia następnego po terminach płatności ujętych w nocie odsetkowej, jest uzasadnione wobec faktur płatnych na rachunek Banku (...) i (...) Banku.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia Sąd wskazał, że należy go rozpatrzeć mając na względzie, że powództwo przeciwko A. B. zostało złożone w dniu 19 sierpnia 2013 roku, natomiast przeciwko spółce (...) w dniu 22 kwietnia 2015 roku. Sąd podzielił wyrażony przez Sąd Najwyższy, między innymi w uchwale 7 sędziów z 26 stycznia 2005 roku, III CZP 42/04 pogląd zgodnie z którym jeśli roszczenie główne wygasło na skutek zapłaty przed upływem terminu przedawnienia, do przedawnienia roszczenia o odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia głównego stosuje się ustanowiony przez artykuł 118 k.c. trzyletni termin przedawnienia, nawet gdy termin przedawnienia roszczenia głównego już upłynął. W rozpoznawanej sprawie pozwany słusznie wywodził, że termin przedawnienia roszczeń z umowy sprzedaży i dostawy wynosi dwa lata. Żądanie pozwu nie dotyczy jednak zapłaty ceny, która została zapłacona przed upływem dwuletniego terminu przedawnienia w datach wskazanych w nocie odsetkowej (bowiem innych dat pozwany nie udowodnił), ale roszczenia o zapłatę odsetek za opóźnienie, które w takiej sytuacji przedawniają się z upływem lat trzech. W stosunku do A. B. roszczenie o zapłatę odsetek nie uległo przedawnieniu, najstarsza z faktur wystawiona została z terminem płatności 28 listopada 2010 r., najstarsze roszczenie o zapłatę odsetek uległo przedawnieniu z dniem 29 listopada 2013 roku, pozew został złożony w sierpniu 2013 roku. W stosunku do spółki (...) roszczenie o zapłatę odsetek uległo przedawnieniu w całości. Najmłodsza z faktur z noty odsetkowej wystawiona została z terminem płatności 14 listopada 2011 roku, odsetki zostały naliczone do 20 grudnia 2011 roku, uległy przedawnieniu z dniem 21 grudnia 2014 roku, powództwo przeciwko spółce (...) wytoczone zostało w 2015 roku.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanego A. B., na podstawie artykułu 481 § 1 k.c. kwotę 51.243,36 zł, obejmującą odsetki za opóźnienie z faktur objętych umowami faktoringu z Bankiem (...)i (...) Bankiem, prawidłowo wyliczone w nocie odsetkowej. O odsetkach od odsetek orzekł natomiast zgodnie z artykułem 482 § 1 k.c.. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone, przy czym wobec spółki (...) w całości z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia.

Sąd pominął nowe dowody, powołane na ostatniej rozprawie przez pełnomocnika powoda, ponieważ zgodnie z artykułem 207 § 6 k.p.c. ich „uwzględnienie”, jak mówi kodeks, spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, a konkretnie wymagałoby odroczenia rozprawy, ponieważ powód dowodów tych na rozprawie nie przedłożył. Co więcej nie było żadnych przeszkód, aby dowody te powołać na wcześniejszym etapie postępowania, tym bardziej, że zarzuty podniesione przez spółkę (...), były identyczne, jak zarzuty podniesione przez A. B. w sprzeciwie, do których powód odniósł się w piśmie procesowym z dnia 2 lutego 2015 roku, powołując już wówczas nowe dowody w sprawie.

O kosztach procesu Sąd orzekła na podstawie artykułu 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz na podstawie rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Wobec A. B. koszty zostały stosunkowo rozdzielone, zgodnie z artykułem 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 67 %, koszty procesu poniesione przez powoda obejmują: koszty zastępstwa procesowego 3.600 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 złotych, opłata sądowa 958 złotych, 67 % z tej sumy wynosi 3.065 złotych 25 groszy. Koszty procesu poniesione przez pozwanego obejmują: koszty zastępstwa procesowego 3.600 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 złotych, 33 % z tej sumy wynosi 1.193 złote 61 groszy. Na rzecz powoda zasądzono różnicę 1.871 złotych 64 grosze. Pozwana (...) wygrała sprawę w całości, na jej rzecz zasądzono koszty zastępstwa procesowego - 3.600 złotych.

Apelacje od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając go w części tj. co do pkt. II oddalającego powództwo wobec A. B. w pozostałym zakresie tj. co do kwoty 25.369,32 zł, co do pkt. III oddalającego powództwo wobec (...) sp. z o.o., co do pkt. IV w części zasądzonej od pozwanego A. B. na powoda koszty procesu ponad kwotę 1.871,64 zł oraz co do pkt. V zasądzonej od powoda na rzecz (...) sp. z o.o. kosztów procesu w kwocie 3.600 zł. Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu:

- naruszenie przepisu postępowania, mającego istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a to przepisu art. 233 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i przyjęcie przez Sąd I instancji, że nie została wykazana legitymacja po stronie powoda do dochodzenia roszczenia w zakresie należności objętych umową faktoringu z (...) sp. z o.o., w tym poprzez brak przedłożenia dowodu potwierdzającego cesję zwrotną z faktora na rzecz (...) S.A., w sytuacji gdy z dokumentów z dnia 8 października 2013 r. sporządzonych przez (...) sp. z o.o. wynika w sposób jednoznaczny, iż doszło do wycofania z obsługi umowy faktoringowej pozwanego i zwrotnego przeniesienia wierzytelności na rzecz (...) S.A.;

- naruszenie przepisu postępowania, mającego istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a to przepisu art. 233 k.p.c. polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie, prowadzące do błędnego i sprzecznego z zasadami logiki przyjęcia, że z pisma (...) sp. z o.o. z dnia 8 października 2013 r. (k. 161) wynika, że A. B. (ale w konsekwencji i (...) sp. z o.o.) zaspokoił w całości roszczenia faktora - (...) sp. z o.o., w tym również odsetki ustawowe, a zatem że roszczenie o zapłatę zaległych odsetek od faktur VAT objętych umową faktoringu z (...) sp. z o.o. wygasły i nie mogły być przedmiotem przelewu, w sytuacji gdy wniosku takiego nie sposób wyprowadzić z przedmiotowego pisma, a które to pismo w powiązaniu z innymi pismami tego faktora z dat 8 października 2013 r. (dot. konieczności regulowania należności względem (...) z uwagi na wycofanie kontrahenta z obsługi umowy faktoringowej), dowodzi wyłącznie tego, że wszelkie roszczenia względem pozwanych przeszły na (...) S.A., jak również w sytuacji gdy pozwani nie przedstawili żadnego dowodu świadczącego o dokonaniu zapłaty za tę część należności;

- błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż powód nie odniósł się do dowodu przedstawionego przez pozwanego - pisma (...) z dnia 8 października 2013 r. (k. 161), z którego wynikało, iż A. B. nie posiada zobowiązań względem spółki (...) oraz

twierdzeń pozwanego z tym związanych, w sytuacji gdy powód zakwestionował przedmiotowe twierdzenie pozwanego oparte na powyższym dokumencie w swoim piśmie procesowym z dnia 2 lutego 2015r. (str. 5);

- naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 123 k.c. w zw. z art. 584² k.s.h. w zw. z art. 584¹³ k.s.h. poprzez ich niezastosowanie i błędną wykładnię przez Sąd I instancji, że bieg terminu przedawnienia roszczeń powoda względem pozwanych należy liczyć odrębnie dla każdego z nich, oraz że względem pozwanego (...) sp. z o.o. nie został przerwany bieg przedawnienia wskutek wniesienia powództwa przeciwko pozwanemu A. B., podczas gdy wskutek przekształcenia podmiotowego pozwanego ad. 1 w pozwanego ad. 2 doszło do wstąpienia przez pozwanego (...) sp. z o.o. w prawa i obowiązki pozwanego A. B., w tym we wszelkie cechy tego stosunku zobowiązaniowego, w szczególności obejmującą fakt dokonania przerwania terminu przedawnienia roszczenia z uwagi na wystąpienie z powództwem przeciwko A. B. w dniu 19.08.2013 r.

Na podstawie tych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego A. B. na rzecz powoda dalszej kwoty 25.369,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.08.2013 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. kwoty dochodzonej w pozwie, tj. 76.612,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.08.2013 r. do dnia zapłaty, przy czym odpowiedzialność obu pozwanych jest solidarna oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji w pełnej wysokości, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Skarżący w uzasadnieniu wskazał, że błędnie Sąd Okręgowy przyjął, iż powód nie wykazał legitymacji do dochodzenia roszczenia w zakresie należności objętych umową factoringu z (...) sp. z o.o., z uwagi na brak przedłożenia dowodu potwierdzającego cesję zwrotną na rzecz (...) S.A., a także braku odniesienia się do twierdzeń pozwanego w zakresie wygaśnięcia roszczeń względem faktora. Przede wszystkim Sąd meriti nie dokonał wszechstronnej analizy całego materiału dowodowego, albowiem pominął całkowicie dowód w postaci dokumentów z dat 8 października 2013 r., sporządzonych przez (...) sp. z o.o., czym naruszył przepis art. 233 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. Dokumenty te w sposób jednoznaczny i niewątpliwy potwierdzają, że strona powodowa posiada legitymację do dochodzenia od pozwanych należności odsetkowych przelanych uprzednio na rzecz (...) sp. z o.o., a objętych notą odsetkową nr (...). W piśmie z dnia 8 października 2013 r. skierowanym do (...) S.A. (załączonym przy piśmie powoda z dnia 2 lutego 2015 r.) (...) sp. z o.o. poinformował (...) S.A. o wycofaniu z obsługi umowy faktoringu Odbiorcę (...) A. B.. Podał również, że w związku z tym należności za faktury wystawione przez (...) S.A. na tego odbiorcę powinny być regulowane na rachunek wskazany przez (...) S.A. Podobnej również treści pismo (...) sp. z o.o., także datowane na dzień 8 października 2013 r. (przedłożone przez pozwanego przy sprzeciwie od nakazu zapłaty), faktor skierował bezpośrednio do pozwanego A. B.. W piśmie tym powołał się także na wycofanie adresata z obsługi factoringowej, oraz prosił o uregulowanie płatności za faktury na rzecz Dostawcy, tj. (...) S.A. Dokumenty te zatem potwierdzają w sposób jednoznaczny i niewątpliwy, iż (...) sp. z o.o. dokonał wyłączenia z umowy faktoringu i obsługi w ramach tej umowy pozwanego A. B. i z tego też względu wszelkie należności winny być regulowane bezpośrednio na rzecz (...) S.A. Dokumenty te potwierdzają tym samym, iż miała miejsce pomiędzy stronami umowy faktoringu - (...) sp. z o.o. oraz (...) S.A. cesja zwrotna wszelkich należności względem pozwanego A. B., w tym również należności ubocznych objętych notą odsetkową nr (...). W konsekwencji czego powód uprawniony jest do dochodzenia roszczeń względem pozwanego A. B. (oraz (...) sp. z o.o.), objętych niniejszym powództwem. Wspomniane dokumenty stanowią zatem istotne dowody w sprawie i brak było podstaw do pomijania ich waloru dowodowego przez Sąd I instancji przy ocenie istnienia legitymacji strony powodowej. Nadto Sąd I instancji w treści uzasadnienia swojego rozstrzygnięcia, poza ustaleniem, iż pisma takie zostały sporządzone i zawarte w nich zostały stosowne oświadczenia, to jednak zaniechał dokonania ich prawidłowej analizy w kontekście całego materiału dowodowego w sprawie. Co więcej w piśmie (...) S.A. skierowanym do pozwanego z dnia 4 maja 2011 r. (przedłożonym przy sprzeciwie przez pozwanego), upadła spółka wskazała, iż zawarta została umowa faktoringu, w związku z czym właściwym rachunkiem do regulowania należności z tytułu faktur VAT jest rachunek (...) sp. z o.o. Dalej zastrzegła również, że zmiana rachunku nie może zostać dokonana bez uprzedniej zgody pisemnej faktora. Taką jednak zgodę faktor wyraził w piśmie skierowanym do pozwanego w dniu 8 października 2013 r. (k. 161), albowiem stwierdził w nim wyraźnie, iż płatności należy dokonywać na rachunek wskazany przez (...) S.A. Znamienną jest również w sprawie okoliczność, iż pozwany wiedział o zawartej umowie

faktoringu pomiędzy (...) S.A. a (...) sp. z o.o., skoro nawet sam dokonywał zapłat należności na rzecz tego faktora. Istotnym jest przy tym charakter umowy faktoringu, na który zgodę wyraził pozwany. Przede wszystkim podstawowym przedmiotem umowy faktoringowej jest przelew wierzytelności. Przy czym przelew wierzytelności ze sprzedawcy lub usługodawcy na faktora nie jest definitywny. Po zakończeniu trwania takiej umowy, następuje powrót wierzytelności na faktoranta, albowiem faktor traci uprawnienia z umowy faktoringu. Akceptacja przez pozwanego faktu zawarcia umowy faktoringu przez (...) S.A. obejmowała zatem akceptację charakteru tej umowy, a także możliwość zwrotnego przeniesienia wierzytelności z faktora na faktoranta, co też miało miejsce w niniejszej sprawie.

W sposób całkowicie dowolny Sąd I instancji uznał, iż roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w zapłacie należności głównej za faktury VAT objęte umową faktoringu pomiędzy (...) S.A. a (...) sp. z o.o. wygasło z uwagi na fakt, iż pozwany wierzytelności te zaspokoił względem faktora. Wniosek taki wyprowadził Sąd z treści pisma (...) sp. z o.o. z dnia 8 października 2013 r. (k. 161) kierowanego do pozwanego A. B., z którego zdaniem Sądu wynika, iż faktor oświadczył, że pozwany A. B. nie posiada zobowiązań względem (...) sp. z o.o. Wybiórcze przytoczenie określonych sformułowań przez Sąd Okręgowy oraz nieuzasadnione i sprzeczne z zasadami logiki wnioski dokonane o dokonaniu przez pozwanego spłaty na rzecz faktora, bez uwzględnienia pozostałego materiału dowodowego w sprawie, doprowadziło do dowolnego i nieuprawnionego przyjęcia w tym zakresie. Prawidłowo dokonana analiza rzeczzonego pisma, winna prowadzić do wniosku, iż pozwany został wycofany w umowy faktoringu i w związku z tym wszystkie płatności zobowiązany jest dokonywać na rzecz (...) S.A. Pismo to bowiem w zestawieniu z podobnym pismem datowanym również na dzień 8 października 2013 r. skierowanym przez (...) sp. z o.o. do (...) S.A. potwierdza wyłącznie fakt zakończenia realizacji umowy faktoringu wobec pozwanego i cesji zwrotnej wierzytelności względem pozwanego na (...). S.A. Pozwany nie przedłożył jakiegokolwiek potwierdzenia dokonania wpłaty na rzecz faktora należności ubocznych, bądź zwolnienia go z długu przez faktora, co pozwalałoby na stwierdzenie o wygaśnięciu jego długu z tego tytułu.

Zdaniem skarżącego również błędnie Sąd I instancji zważył, iż powód nie odniósł się do dowodu przedstawionego przez pozwanego - pisma (...) sp. z o.o. z dnia 8 października 2013 r. i by nie zajął stanowiska co do twierdzenia pozwanego o wygaśnięciu jego roszczeń względem tego faktora. Powód wielokrotnie w toku niniejszego postępowania wskazywał na treść pisma z dnia 8 października 2013 r., jednakże wyprowadzając z niego odmienne wnioski, aniżeli uczynił to Sąd meriti i pozwany. Przy czym z uwagi na fakt, iż pisma datowane na dzień 8 października były dwa - kierowane do (...) S.A. i do pozwanego, to posiadały one zbliżoną treść, a dotyczącą wycofania z obsługi faktoringowej pozwanego i obowiązku płatności na rzecz upadłej spółki. Zatem twierdzenia powoda oparte były zarówno o jedno jak i drugie pismo z tej daty. Dodatkowo w piśmie procesowym z dnia 2 lutego 2015 r. na stronie 5 (3 wers od dołu) powód zakwestionował twierdzenie pozwanego w omawianym zakresie, w szczególności by zasadnym było twierdzenie, że skoro pozwany nie posiadał zobowiązań wobec (...) sp. z o.o., to nie istniało ono także względem powoda. Powód wielokrotnie bowiem wywodził, iż pozwany nie uregulował należności względem powoda, a zatem tym bardziej względem któregośkolwiek z faktorów, w tym (...) sp. z o.o.

Odnosząc się do kwestii przedawnienia powód wskazał, że przyjęcie założenia iż przedawnienie roszczenia przeciwko pozwanemu (...) sp. z o.o. rozpoczęło bieg w dacie wymagalności poszczególnych faktur VAT i nie uległo przerwaniu wskutek wniesionego pozwu przeciwko pozwanemu ad. 1, jest niezgodne z treścią oraz wykładnią celowościową i funkcjonalną przepisów prawa materialnego, a to art. 123 k.c. w zw. z art. 584 k.s.h. w zw. z art. 584⁽¹³⁾ k.s.h. Przyjęcie takie powoduje bowiem, iż odpowiedzialność pozwanej spółki kapitałowej, która została utworzona wskutek przekształcenia przedsiębiorcy jest w rzeczywistości iluzoryczna i nie chroni w żaden sposób wierzycieli przekształconych podmiotów, tak jak to miała na celu nowelizacja kodeksu spółek handlowych Głównym jej celem było umożliwienie przedsiębiorcy przekształcenie się w spółkę kapitałową, jednakże przy zagwarantowaniu wierzycielom przekształcanego przedsiębiorcy pełnej ochrony ich wierzytelności. Zgodnie bowiem z przepisem art. 584⁽²⁾ § 1 k.s.h. spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki przedsiębiorcy przekształconego, co oznacza że spółka ta wstępuje w treść istniejących stosunków cywilnoprawnych zawartych pomiędzy przedsiębiorcą a innymi podmiotami, w odpowiedzialność i uprawnienia z wykonania i niewykonania umów, z praw i obowiązków dot. czynów niedozwolonych bądź bezpodstawnego wzbogacenia, a także w treść obowiązków i uprawnień publicznoprawnych.

Jak podkreślił również prof. dr hab. Zakres przedmiotowy omawianej regulacji określony został szeroko i nie może być ograniczony tylko do płaszczyzny prawa materialnego, ale obejmuje także płaszczyznę procesową. Z powyższego wynika zatem niewątpliwie, iż przejęcie praw i obowiązków przez spółkę przekształconą obejmuje także i przejęcie zobowiązań wraz ze wszystkimi materialno i procesowo - prawnymi aspektami i właściwościami danego zobowiązania, w tym również wejście w sytuację procesową dotychczasowego przedsiębiorcy w zakresie skutków materialno-prawnych wystąpienia przeciwko niemu z powództwem i w związku z tym przerwaniem biegu przedawnienia roszczenia, przejętego obecnie przez przekształconą spółkę kapitałową. Dla oceny tego, jaki jest zakres odpowiedzialności nowego podmiotu istotne znaczenie ma fakt, iż przepis art. 584⁽¹³⁾ k.s.h. sformułowany został na podstawie podobnych rozwiązań konstrukcyjnych przyjętych w przepisach art. 574 k.s.h. (regulującego odpowiedzialność wspólników spółki osobowej przekształconej w spółkę kapitałową) i art. 584 k.s.h. (dotyczącego odpowiedzialności wspólnika spółki przekształconej w inną spółkę). Mając na uwadze powyższe, przekształcenie przedsiębiorcy – pozwanego A. B. w spółkę kapitałową pozwanego - (...) sp. z o.o. spowodowało przejęcie przez tę spółkę wszystkich praw i obowiązków przedsiębiorcy, w tym również stosunku zobowiązaniowego pomiędzy (...) S.A. a A. B., ze wszystkimi jego prawnymi aspektami, w tym przerwaniem w zakresie biegu przedawnienia stosunkiem zobowiązaniowym. Pozew w niniejszej sprawie wniesiony został przeciwko A. B. w dniu 19.08.2013 r., zaś przekształcenie tego pozwanego w spółkę (...) nastąpiło w dniu 1.10.2014 r. Przedsiębiorca dokonał zatem przekształcenia po wytoczeniu przeciwko niemu powództwa w niniejszej sprawie, a zatem i przerwaniu biegu przedawnienia roszczeń względem niego. Pozwany bowiem miał pełną świadomość pozostawania w długi, a także wytoczenia przeciwko niemu postępowania sądowego. Zatem skutek przerwania biegu przedawnienia w zakresie dochodzonych roszczeń winien się odnosić także do odpowiedzialności przekształconej spółki kapitałowej, która wstąpiła w już tak ukształtowaną treść zobowiązania, obejmującą przerwanie biegu przedawnienia roszczenia powoda. Przy uwzględnieniu poglądu Sądu Okręgowego, instytucja przekształcenia przedsiębiorcy w spółkę kapitałową, byłaby instrumentem do uwalniania się przez spółkę kapitałową od obowiązku ponoszenia odpowiedzialności, tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie. Dłużnik w takim wypadku może zwlekać z przekształceniem się w spółkę kapitałową do czasu upływu terminu przedawnienia dla danych roszczeń, i dopiero następnie przekształcać się, czyniąc zupełnie iluzorycznym odpowiedzialność przedsiębiorstwa przekształconego oraz sens przepisu art. 51413 ks..h. W niniejszej sprawie przekształcenie pozwanego miało miejsce w dniu 1.10.2014 r., wykreślenie zaś z Ewidencji działalności gospodarczej w dniu 23.12.2014 r. Przy stanowisku Sądu Okręgowego, nawet wystąpienie przez powoda do Sądu z wnioskiem z art. 194 § 3 k.p.c. w dniu 24.12.2014 r., nie doprowadziłoby do skutecznego odzyskania przez powoda swojej wiarygodności od przedsiębiorcy. Termin zapłaty ostatniej z faktur VAT objętych notą odsetkową nr (...) wyznaczony był na 14.11.2011 r. Tym samym przedawnienie roszczenia względem pozwanego ad. 2 (...) sp. z o.o. nastąpiło - co do ostatniej w/w faktury - w dniu 14.11.2014 r., a zatem przed wykreśleniem jeszcze pozwanego ad. 1 A. B. z Ewidencji Działalności Gospodarczej i niespełna 30 dni od dnia przekształcenia w spółkę kapitałową. Wobec powyższego przyjąć należy, iż - przy argumentacji Sądu Okręgowego - termin przedawnienia roszczenia dla pozwanego ad. 2 (...) sp. z o.o. rozpoczął swój bieg i zakończył jeszcze przed wykreśleniem pozwanego ad. 1 z CEiDG, a kilka dni po przekształceniu. W sytuacji natomiast roszczeń o zapłatę należności z faktur VAT, termin przedawnienia roszczenia biegł - w takiej sytuacji - dla przekształconej spółki kapitałowej w okresie gdy jej jeszcze nie było, co wydaje się zupełnie sprzeczne z prawidłową wykładnią zaskarżonych przepisów. Termin przedawnienia dla pozwanego (...) sp. z .o.o nie może rozpocząć swojego biegu, jeśli tego podmiotu jeszcze nie ma.

Pozwani w piśmie procesowym z dnia 5 stycznia 2016 r. stanowiącym odpowiedź na apelację wniesli o jej oddalenie oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się niezasadna. Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej

instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy min. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie. Nie zasługiwały natomiast na uwzględnienie zarówno zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji przepisów procedury (art. 233 § 1 i 2 k.p.c., art. 245 k.p.c.) i w konsekwencji zarzuty wadliwych ustaleń faktycznych, jak również przepisów prawa materialnego (art. 123 k.c. i art. 584² § 2 i 5 k.c.).

W pierwszej kolejności omówione zostaną zarzuty dotyczące wadliwej zdaniem skarżącego oceny dowodów w postaci dwóch pism (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W. z dnia 8 października 2013 r., która stała się podstawą nieprawidłowego ustalenia, że spółka ta nie przeniosła powrotnie na powoda nieściągniętych wierzytelności objętych umową faktoringową oraz ustalenia, że na dzień wystosowania tego pisma nie istniały niespłacone wierzytelności pozwanego A. B.. Zarzuty te uznać należało za całkowicie bezpodstawne. Przede wszystkim wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I instancji w żadnym przypadku nie pominął przy ocenie całości materiału dowodowego wspomnianych wyżej dwóch pism. Wniosek przeciwny wynika wprost z treści motywów rozstrzygnięcia. Sąd w sposób konkretny i jednoznaczny odwołał się do każdego z nich, przywołał ich treść i to zarówno w części zawierającej ustalenia faktyczne (strona szósta transkrypcji ustnego uzasadnienia), jak i w części odnoszącej się do rozważań (strony 11 i 12). Sąd wskazał oba dowody, przywołał karty, na których się znajdują oraz ustalił stan faktyczny odpowiadający wprost treści każdego z pism. W dalszej natomiast części uzasadnienia dokonał oceny tych dowodów wskazując, że potwierdzają one tezy pozwanych odnośnie braku wykazania legitymacji powoda w zakresie domagania się tej części roszczenia, która związana jest ze zwrotnym przeniesieniem wierzytelności objętych umową faktoringową z wymienioną wcześniej spółką. Podkreślenia wymaga, że Sąd Okręgowy w żadnym przypadku nie pozbawił obu pism stanowiących dokumenty prywatne waloru dowodowego, co sugerował skarżący w apelacji. Jak wskazano wcześniej dowody te dopuścił i przeprowadził, a w dalszej kolejności ocenił, a tym samym nie sposób doszukać się naruszenia przepisu art. 245 k.p.c. Zresztą zarzutom co do pominięcia tych dowodów przeczy dalsza część apelacji powoda, w której wskazuje na wadliwą ocenę pism przez Sąd, na brak umieszczenia ich treści w kontekście całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Co więcej skarżący jako jeden z odrębnych zarzutów sformułował zarzut wadliwego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że nie ustosunkował się on do wywodzonych z tych pism wniosków obu pozwanych w zakresie spłaty wierzytelności objętych notą odsetkową. Zarzucanej kwestii pominięcia określonych dowodów nie można natomiast w żadnym przypadku utożsamiać z odmienną od oczekiwań strony ich oceną, która prowadziła do odmiennych od postulowanych ustaleń stanowiących podstawę zastosowania normy prawa materialnego.

Jak wskazano wyżej, apelujący nie zdołał podważyć dokonanej przez Sąd I instancji oceny tych dowodów. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych.

Co jednak najistotniejsze dla rozstrzygnięcia podniesionego przez powoda zarzutu, jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. W istocie natomiast do tego sprowadza się stanowisko wyrażone w apelacji. Ogranicza się bowiem ono do przedstawienia alternatywnej możliwości odczytywania treści każdego z pism. Przeprowadzona natomiast przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak

jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139). Ponadto podkreślić należy, że w ramach swobody oceny dowodów, mieści się wybór określonych dowodów spośród dowodów zgromadzonych, pozwalających na rekonstrukcję istotnych w sprawie faktów. Sytuacja, w której w sprawie pozostają zgromadzone dowody mogące prowadzić do wzajemnie wykluczających się wniosków, jest sytuacją immanentnie związaną z kontradiktoryjnym procesem sądowym. Weryfikacja zatem dowodów i wybór przez Sąd orzekający w pierwszej instancji określonej grupy dowodów, na podstawie których Sąd odtwarza okoliczności, które w świetle przepisów prawa materialnego stanowią o istotnych w sprawie faktach stanowi realizację jednej z płaszczyzn swobodnej oceny dowodów. Powiązanie przy tym wynikających z dowodów tych wniosków w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyklucza możliwość skutecznego zdyskwalifikowania dokonanej przez Sąd oceny, tylko z tej przyczyny, że w procesie zgromadzono też dowody, prowadzące do innych, niż wyprowadzone przez Sąd pierwszej instancji, wniosków.

Pomimo braku przedstawienia przez powoda umowy faktoringowej zawartej przez upadłą spółkę z (...) sp. z o.o. zgromadzony materiał dowodowy niewątpliwie pozwalał na ustalenie, że taka umowa została zawarta. Okoliczność ta wynika już chociażby z samej noty odsetkowej nr (...) z dnia 25 czerwca 2012 r., w której wskazano na poszczególne faktury i kwoty z nich wynikające oraz daty ich płatności dokonywanych przez pozwanego. Ponadto przedstawione zostały same faktury zawierające wskazanie konta tej spółki, na które środki miały być przelewane. Z pisma z dnia 4 maja 2011 r. (karty 21 i 146 akt) kierowanego przez powodową spółkę do pozwanego wprost wynika, że spółka ta zawarła umowę faktoringową z (...) sp. z o.o. w, że jej przedmiotem są wierzytelności bieżące i przyszłe powstałe od dnia 4 maja 2011 r., że płatności winny być dokonywane na rachunek faktora, że na fakturach wskazywany będzie wyłącznie rachunek faktora oraz, że zmiana powyższego rachunku nie może zostać dokonana bez uprzedniej pisemnej zgody faktora. Istnienie umowy faktoringowej i wiedza o tym pozwanego wynika również z pisma (...) sp. z o.o. kierowanego do pozwanego z dnia 20 listopada 2012 r. (karty 22 i 147 akt). Spółka ta nie tylko powołała się na fakt zawarcia umowy, ale przytoczyła jej oznaczenie wskazując jednocześnie w związku z otrzymanymi informacjami o zajęciach komorniczych, że jest wyłącznie uprawnionym wierzycielem na podstawie tej umowy do otrzymania zapłaty za faktury wystawione przez powodową spółkę. Istnienie umowy faktoringowej wynika również z rozliczenia spłat z przelewów (karty 90) oraz rozliczenia spłaconych wierzytelności (karty 91 – 97 akt). Wadliwe jest jednak upatrywanie w powyższych dowodach podstaw do ustaleń, że po pierwsze na dzień wygaśnięcia umowy istniały niespłacone wierzytelności, a po drugie, że nastąpiło zwrotne ich przeniesienie na spółkę (...) S.A. Przede wszystkim wnioskowi takiego nie sposób wyciągać, jak chce tego powód, z samego charakteru umowy faktoringu. Oczywiście co do zasady można się zgodzić, że zwrotne przeniesienie wierzytelności stanowi element tego rodzaju umów. Należy jednak podkreślić, że do akt nie została przedstawiona sama umowa, co w żaden sposób nie pozwala na zdekodowanie konkretnych ustaleń stron w tym względzie, ewentualnych warunków zwrotnego przeniesienia wierzytelności itd. Co równie istotne, nie zostały przedstawione dowody, z których wynikałoby, w jaki sposób umowa faktoringu wygasła, czy została rozwiązana lub wypowiedziana, co przecież decydowało o wzajemnych relacjach stron. Sam zresztą skarżący zauważył, że z uwagi na charakter umowy istnieje w tym zakresie tylko możliwość, co nie przesądza, że do takiej cesji z najróżniejszych zresztą powodów doszło. W żadnym przypadku więc wiedza pozwanego odnośnie zawarcia umowy faktoringowej, akceptacja zarówno okoliczności jej zawarcia, jak i jej postanowień z zapisem co do możliwości cesji zwrotnej nie jest rozstrzygająca. Przeciwnych wniosków, postulowanych w apelacji nie sposób też wywieść z treści obu pisma z dnia 8 października 2013 r. Jak już wskazano wcześniej ich ocena dokonana przez Sąd i instancji była prawidłowa. W pierwszym piśmie kierowanym przez (...) sp. z o.o. do pozwanego (karty 36, 161, 227 akt) spółka ta zawarła informacje o wycofaniu firmy pozwanego z obsługi faktoringowej. Jednocześnie wskazała, że na dzień sporządzania pisma pozwany nie posiadał zobowiązań względem faktora z tytułu faktur wystawionych przez dostawcę pozwanego - spółkę (...). Ponadto wskazała, że regulowanie płatności za faktury wystawione przez spółkę (...) powinny być dokonywane na rachunek bankowy wskazany przez dostawcę. Z kolei w piśmie z dnia 8 października 2013 r. (karta 102 akt) skierowanym przez (...) sp. z o.o. do spółki (...), znalazło się tożsame z poprzednim pismem zawiadomienie o wycofaniu z obsługi faktoringowej odbiorcę A. B., a ponadto zawiadomienie, że płatności za

faktury wystawione przez (...) na pozwanego powinny być regulowane na rachunek wskazany przez powódkę. Taka treść obu pism i to ocenianych łącznie, o co wnosił powód, nie daje podstaw do uznania, że Sąd na ich podstawie poczynił wadliwe ustalenia, poprzedzone dowolną ich oceną. Przeciwnie, ponowna analiza pism przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny prowadzi do tożsamyh wniosków. Po pierwsze niewątpliwie oba pisma wskazują na zawarcie umowy faktoringowej, a po drugie jednoznacznie świadczą o zaprzestaniu obsługi faktoringowej firmy pozwanego, co sugeruje wygaśnięcie węzła obligacyjnego przynajmniej w tej części. Co jednak najistotniejsze, zapis kierowany do pozwanego dotyczący braku istnienia zobowiązań względem spółki (...) nie może zostać odczytany inaczej, niż jako potwierdzający pełne rozliczenie pozwanego z tytułu płatności wierzytelności objętych umową faktoringową. Nie sposób dociec, w jaki inny sposób taka jednoznaczna wypowiedź miałaby zostać odczytana, czy zinterpretowana. Wskazuje ona bez jakichkolwiek wątpliwości na brak istnienia na dzień sporządzenia pisma zaległych zobowiązań pozwanego z tytułu faktur wystawionych przez (...). W przypadku sugerowanego przez powoda automatycznego zwrotnego przeniesienia wierzytelności objętych umową faktoringu, a więc niespłaconych przez pozwanego, tego rodzaju zapisy byłyby zbędne, a ponadto musiałyby zostać uznane za nieprawdziwe. W świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania trudno jest znaleźć sens czy pobudki zamieszczania przez faktora tego rodzaju informacji. Ich natomiast zawarcie w piśmie kierowanym do pozwanego w powiązaniu z dalszą częścią pisma wskazuje na zamiar jednoznacznego określenia sytuacji dłużnika oraz jego relacji z (...) sp. z o.o. Oceny tej w żadnym przypadku nie zmieniają zapisy obu pism dotyczące regulowania płatności za faktury wystawione przez (...) S.A. już na rachunek bankowy wskazany przez dostawcę (powodową spółkę). Nie tylko nie świadczą one o zwrotnym przeniesieniu jakichkolwiek wierzytelności na powodową spółkę, ale jednoznacznie wskazują, że do takiego przeniesienia nie doszło wobec braku istnienia zaległych wierzytelności. Treść więc obu pism układa się w spójną i logiczną całość. Podkreślenia wymaga, że umowa faktoringu, jak wcześniej wskazano, dotyczyła zarówno wierzytelności bieżących, jak i przyszłych. To w tym kontekście więc odczytywać należy omawiane zapisy. Odnoszą się one niewątpliwie do ewentualnych dalszych płatności wynikających z wierzytelności powstałych po dniu 8 października 2013 r., potwierdzając jednocześnie w sposób jednoznaczny pełne rozliczenie w ramach obowiązującej jeszcze do dnia sporządzenia pisma umowy faktoringu w stosunku do pozwanego. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, że nota odsetkowa stanowiąca podstawę żądań strony powodowej wystawiona została znacznie wcześniej. Skoro więc umową faktoringu objęte zostały wszelkie wierzytelności, logiczny jest wniosek, że oświadczenie o braku zaległości pozwanego odnosić się musi również do tych wierzytelności. Wbrew stanowisku skarżącego takiej interpretacji pism z dnia 8 października 2013 r. nie tylko nie sprzeciwia się, ale odwrotnie ją potwierdza, wskazywana w apelacji treść pisma spółki (...) kierowanego do pozwanego z dnia 4 maja 2011 r. w tej części, która odnosi się do konieczności wyrażenia zgody przez faktora na zmianę rachunku, na który mają być dokonane płatności. W żadnym przypadku nie świadczy ona w kontekście treści pism z dnia 8 października 2013 r. odnoszących się z kolei do dokonywania płatności na rachunek wskazany przez dostawcę, ani o istnieniu niespłaconych wierzytelności, ani tym samym o ich zwrotnym przeniesieniu. Zapis taki jest prostą konsekwencją, jak to określono, wycofania firmy pozwanego z obsługi faktoringowej, co w sposób oczywisty wiązało się z informacją, że faktor nie jest podmiotem właściwym do otrzymywania jakichkolwiek płatności. Sytuacji tej nie można natomiast utożsamiać ze zgodą wyrażaną w trakcie bieżącej obsługi, w ramach której płatności miały być dokonywane wyłącznie na rzecz spółki (...). Stąd też nie jest to argument przemawiający za uznaniem, że dokonano zwrotnego przelewu wierzytelności. W żaden sposób z treści tych pism, nawet przy uwzględnieniu zgłaszanych wątpliwości interpretacyjnych, nie da się wywieść tego rodzaju skutku. Brak w nim jakiegokolwiek oświadczenia w tym zakresie, a już w szczególności, że zwrotnym przelewem objęte zostały wierzytelności z noty odsetkowej objętej pozwem.

W tych okolicznościach bez znaczenia pozostaje podniesiona w apelacji kwestia braku odniesienia się przez powoda do twierdzeń pozwanego co do wygaśnięcia zobowiązań względem faktora wywodzonych właśnie z treści pisma z dnia 8 października 2013 r. Niewątpliwie jednak powód do tego rodzaju twierdzeń się odniósł w piśmie procesowym z dnia 2 lutego 2015 r. (208 – 212 akt) przedstawiając odmienne stanowisko.

Reasumując więc uznać należało, że apelacja w części odnoszącej się do oddalenia powództwa w stosunku do pozwanego A. B. co do kwoty 25.369,32 zł okazała się bezzasadna, a tym samym na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

Odmiennej oceny dokonać natomiast należało odnośnie pozostałej części apelacji. Sąd Apelacyjny uznał podniesione w niej zarzuty za zasadne, co w konsekwencji prowadziło do wydania wyroku reformatoryjnego odnośnie pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.. Podzielić bowiem należało przedstawioną przez skarżącego argumentację, co do braku podstaw do ustalenia, że wierzytelność dochodzona pozwem wobec tej spółki uległa przedawnieniu.

Wstępnie podkreślenia wymaga, że Sąd Odwoławczy podziela zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentację odnoszącą się do przyjętego terminu przedawnienia roszczenia oraz dat, w których rozpoczął on swój bieg zważywszy na charakter roszczenia odsetkowego. Nie ma więc sensu powtarzania tożsamej argumentacji. Podzielić natomiast należało zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 123 k.c., art. 584² k.c. oraz art. 584¹³ k.c. wyrażającego się w przyjęciu przez Sąd I instancji, że wierzytelność dochodzona w pozwie uległa przedawnieniu w stosunku do dopozwanej spółki. Oczywiście zgodzić się należy co do zasady ze stanowiskiem, zgodnie z którym podmiotowe przekształcenie procesu po stronie pozwanej nie ma mocy wstecznej. Wydanie przez sąd na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. w związku z art. 198 § 1 k.p.c. postanowienia o wezwaniu do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego jest pozowaniem na równi z wystąpieniem z pozwem i przerywa bieg prekluzji bądź przedawnienia, jako czynność przedsięwziętą w celu dochodzenia roszczeń przed sądem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1974 r., sygn. akt I PR 375/73, OSNC 1975/2/32, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 1972 r., sygn. akt I PR 107/71, LEX nr 14156). W piśmiennictwie skutki materialnoprawne, z odwołaniem się do art. 123 § 1 pkt 1 k.c., wiązane są z chwilą zgłoszenia przez powoda wniosku o dopozwanie; w razie zaś wezwania do udziału w sprawie na wniosek pozwanego lub z urzędu - z chwilą wezwania zastępującego pozwanego. Takie stanowisko prowadziłoby do oceny wyrażonej przez Sąd I instancji, że roszczenie objęte pozwem uległo przedawnieniu. Poza jednak sferą analizy Sądu pozostała kwestia szczególnego charakteru przywołanych w apelacji regulacji związanych z przekształceniem formy prowadzenia działalności gospodarczej przez osobę fizyczną. Zgodnie z treścią art. 551 § 1 k.s.h., przedsiębiorca będący osobą fizyczną wykonującą we własnym imieniu działalność gospodarczą w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2013 r. poz. 672, 675 i 983) - (przedsiębiorca przekształcany) może przekształcić formę prowadzonej działalności w jednoosobową spółkę kapitałową (spółkę przekształconą) (przekształcenie przedsiębiorcy w spółkę kapitałową). Jednocześnie zgodnie z treścią art. 584¹ § 1 k.s.h., przedsiębiorca przekształcany staje się spółką przekształconą z chwilą wpisu spółki do rejestru (dzień przekształcenia). Jednocześnie właściwy organ ewidencyjny z urzędu wykreśla przedsiębiorcę przekształcanego z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Z kolei przepis art. 584² § 1 k.s.h. stanowi, że spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki przedsiębiorcy przekształcanego. Spółka przekształcona pozostaje podmiotem w szczególności zezwoleń, koncesji oraz ulg, które zostały przyznane przedsiębiorcy przed jego przekształceniem, chyba że ustawa lub decyzja o udzieleniu zezwolenia, koncesji albo ulgi stanowi inaczej (§ 2). Osoba fizyczna, o której mowa w art. 551 § 5, staje się z dniem przekształcenia współnikiem albo akcjonariuszem spółki przekształconej (§ 3). Z regulacji tych wynika, że spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki przedsiębiorcy przekształcanego. Rzecz jasna, chodzi tu o prawa i obowiązki związane z prowadzoną dotychczas działalnością gospodarczą, powstałe przed dniem przekształcenia. W doktrynie budzi jednak wątpliwości kwestia, jakie są skutki przekształcenia zgodnie z art. 584¹-584¹³ k.s.h. właśnie w sferze praw i obowiązków przedsiębiorcy przekształcanego i spółki przekształconej. Wśród prezentowanych poglądów wyróżnić można zarówno taki, że przekształcenie to prowadzi - w zakresie praw i obowiązków związanych z działalnością gospodarczą przedsiębiorcy przekształcanego - do sukcesji uniwersalnej między tym przedsiębiorcą a spółką przekształconą, jak również taki, że sukcesja taka nie ma miejsca, ponieważ omawiane przekształcenie oparte jest na zasadzie kontynuacji. Za utrwalone jednak w orzecznictwie uznać należy zapatrywanie pośrednie, zgodnie z którym przekształcenie przedsiębiorcy w spółkę kapitałową jest szczególną formą kontynuacji między tymi podmiotami (quasi-kontynuacja), która nie prowadzi jednak do sukcesji uniwersalnej praw i obowiązków przedsiębiorcy przekształcanego na spółkę przekształconą (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt III CZP 106/14, LEX nr 1646365, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 września 2014 r., sygn. akt I ACa 829/14, LEX nr 1527079). Z jednej bowiem strony dochodzi do powstania nowego podmiotu - spółki przekształconej, z drugiej natomiast przedsiębiorca przekształcany jako osoba fizyczna zachowuje, co oczywiste, byt

prawny. Jednocześnie wprost z omawianych regulacji wynika, że z dniem przekształcenia powstała w jego następstwie spółka przekształcona staje się podmiotem praw i obowiązków, których podmiotem był dotychczas przedsiębiorca przekształcany i które związane są z jego dotychczasową działalnością gospodarczą. Zachowana zostaje jedynie - w pewnych granicach czasowych - solidarna ze spółką przekształconą odpowiedzialność osoby fizycznej. W zakresie praw i obowiązków, które dotychczas przysługiwały przedsiębiorcy przekształcanemu i które z dniem przekształcenia stały się prawami i obowiązkami spółki przekształconej, dochodzi do następstwa prawnego między tymi podmiotami, które kwalifikować należy jako "przejście na inną osobą" uprawnienia lub obowiązku w rozumieniu art. 788 § 1 k.p.c. Między przedsiębiorcą przekształcanym, będącym wcześniej podmiotem przedmiotowych praw i obowiązków, a spółką przekształconą, która staje się podmiotem tych praw i obowiązków, nie zachodzi bowiem tożsamość podmiotowa. Następstwo prawne, o którym mowa, to odmiana sukcesji uniwersalnej, która ma ograniczony zakres przedmiotowy i realizuje się wskutek jednego zdarzenia prawnego *inter vivos*, a nie *mortis causa*. Dlatego też trudno mówić zarówno o sukcesji uniwersalnej, jak i kontynuacji. Tym samym przekształceniu podlega faktycznie przedsiębiorstwo osoby fizycznej.

Następstwo prawne wynikające z art. 584² § 1 k.s.h. należy rozumieć jako wstąpienie nowo utworzonej spółki we wszystkie prawa i obowiązki związane z prowadzoną działalnością gospodarczą (wchodzące w jej zakres). Z zestawienia art. 584¹ k.s.h. oraz art. 584² k.s.h. wynika, że skutek ten dotyczy wszelkich tak rozumianych praw i obowiązków, na co przedsiębiorca nie ma wpływu, w tym znaczeniu, że nie może dokonać swobodnego wydzielenia części swych zasobów zaangażowanych do prowadzonej działalności, aby znalazły się one w spółce. Zasada kontynuacji w aspekcie cywilnoprawnym oznacza, że treść stosunków prawnych spółki przekształconej, łączących ją z innymi podmiotami nie ulega zmianie, a jedynie ich stroną staje się *ex lege* (tj. z mocy art. 584² § 1 k.s.h.) spółka kapitałowa (podmiot przekształcony), w miejsce tego przedsiębiorcy (jako podmiotu przekształconego) i to bez względu na ich rodzaj, czy źródło powstania. Jednocześnie musi to powadzić do wniosku, że przejęcie odnosi się do takiego kształtu praw i zobowiązań, jak istniał w dniu przekształcenia. Quasi – kontynuacja nie jest przy tym ograniczona tylko do płaszczyzny prawa materialnego, ale także obejmuje płaszczyznę procesową (np. wejście we wszystkie spory sądowe). Po części potwierdza to § 2 art. 584² k.s.h., który wskazuje na przejście na podmiot przekształcany koncesji, zezwoleń itd., a więc aktów o charakterze bezwzględnie indywidualnych. Można więc podzielić prezentowany w apelacji pogląd, że spółka wstępuje w taki zakres zobowiązań, jaki istniał w dacie przekształcenia, oczywiście w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej podmiotu przekształcanego. Nie dochodzi bowiem do powstania drugiego (w sensie innego), własnego długu nabywcy. Nie może przy tym ulegać wątpliwości, co wyżej sygnalizowano, że wykluczone są w tym zakresie jakiegokolwiek wyłączenia, czy też ograniczenia, a tak naprawdę do takiego skutku prowadziłyby przyjęcie poglądu wyrażonego przez Sąd Okręgowy. Zakres przejętych zobowiązań byłby oczywiście odmienny od tych ciężących do tej pory na dłużniku, albowiem ich część wobec późniejszego pojawienia się w procesie podmiotu przekształconego byłaby przedawniona, pomimo, że skutek taki nie wystąpił w stosunku do osoby fizycznej. Doszłoby do rozróżnienia sytuacji obu podmiotów odpowiedzialnych solidarnie za istniejące w dacie przekształcenia zobowiązania. Inaczej rzecz ujmując, przekształcenie powoduje nie tylko quasi - sukcesję samej wierzytelności, lecz również obejmuje inne elementy, składające się na sytuację zarówno wierzyciela jak i dłużnika, w tym w zakresie przerwania biegu terminu przedawnienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie tylko wspierające, ale zasadnicze znaczenie nadać należy, co słusznie podkreślono w apelacji, celowościowej wykładni normy art. 584² k.s.h. W pełni zgodzić się należy z argumentacją, że sens wprowadzenia tej regulacji wyrażający się między innymi w zapewnieniu ochrony wierzycielom w przypadku przekształcenia formy prowadzonej działalności gospodarczej przez osobę fizyczną będącą dłużnikiem zostałby całkowicie zniweczony. Wykładnia przyjęta przez Sąd i instancji wprost prowadziłyby do sytuacji, w której cały majątek podmiotu przekształcanego, oczywiście w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, zostałby wprowadzony do spółki przekształconej przy jednoczesnym braku możliwości zaspokojenia z tego majątku przez wierzyciela, czemu służyło wprowadzenie ograniczonej czasowo solidarnej odpowiedzialności osoby fizycznej i spółki. Taki bowiem skutek wywiera przyjęcie odrębnego biegu terminu przedawnienia dla podmiotu przekształcanego i przekształconego. Podkreślenia natomiast wymaga pewne skorelowanie określonego przez ustawodawcę czasu takiej

odpowiedzialności (trzy lata) właśnie z terminem przedawnienia roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. Taki natomiast zamysł ustawodawcy zostałby natomiast zniweczony, czego przykładem są zresztą okoliczności niniejszej sprawy. Prowadzenie procesu przez określony czas, podnoszenie bezzasadnych, jak wykazało postępowanie dowodowe, zarzutów co do nieistnienia wierzytelności objętej pozwem, a w dalszej kolejności, już po upływie okresu przedawnienia, przekształcenie formy prowadzonej działalności skutkowało musiałby całkowitym wyłączeniem odpowiedzialności spółki, a tym samym wyłączeniem możliwości stosowania przepisu art. 584² k.s.h. i to w sytuacji, w której powód dochowując aktów staranności, złożył pozew przed upływem terminu przedawnienia przerywając jego bieg. Zróżnicowania przy tym wymaga tego rodzaju sytuacja od tej wyrażonej w art. 372 k.c., zgodnie z którą skierowanie pozwu przeciwko jednemu z ewentualnych podmiotów ponoszących odpowiedzialność solidarną nie przerywa biegu przedawnienia w stosunku do pozostałych dłużników solidarnych. Na aprobatę zasługuje stanowisko skarżącego, zgodnie z którym w dacie wytaczania powództwa nie istniała możliwość pozwania każdego z dłużników solidarnych, albowiem jeden z tych podmiotów jeszcze nie istniał. Tym samym nie istniała jeszcze w tej dacie jakakolwiek solidarna odpowiedzialność dwóch odrębnych podmiotów. Idąc dalej stwierdzić należy, że po stronie wierzyciela i to przy zachowaniu wszelkich aktów staranności, nie istniała jakakolwiek możliwość podjęcia czynności zmierzających bezpośrednio do dochodzenia roszczenia przeciwko podmiotowi odpowiedzialnemu. Skutek w postaci powstania solidarnej odpowiedzialności nastąpił z mocy ustawy wskutek czynności dłużnika związanych z przekształceniem formy jego działalności, na którą, co oczywiste, wierzyciel nie miał żadnego wpływu. W skrajnych przypadkach, jak w niniejszej sprawie, trudno mówić w ogóle o powstaniu tego rodzaju odpowiedzialności. Przyjęte przez Sąd I instancji zapatrywanie prowadziło natomiast do wniosku, że termin przedawnienia rozpoczął swój bieg w stosunku do nieistniejącego podmiotu, a więc bez możliwości jego przerwania, a co równie istotnie także upłynął, zanim podmiot odpowiedzialny w ogóle powstał. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, że w przypadku przekształcenia nie istnieje „klasyczna” sytuacja polegająca na powstaniu określonej wierzytelności, za którą solidarnie odpowiadają dwa odrębne podmioty. Skutek przekształcenia jest tego rodzaju, że jedyny dłużnik stawał się dłużnikiem solidarnym z podmiotem przekształconym, który zasadniczo staje się odpowiedzialnym za spłatę zobowiązania. Trudno więc mówić o istnieniu odrębnych roszczeń, które uzasadniałyby odrębne ich przedawnienie. Zauważenia wymaga stanowisko prezentowane odnośnie sytuacji nabywcy przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego, który przystępując do długu zbywcy jako współdłużnik solidarny, wstępuje w sytuację prawną zbywcy również co do biegnącego już terminu przedawnienia. Brak podstaw do przyjęcia, że bieg tego terminu rozpoczyna się dla niego dopiero od dnia nabycia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r., sygn. akt II CSK 2/10, LEX nr 621142). W orzecznictwie podkreśla się też, że przepis art. 372 k.c. nie znajduje zastosowania w każdym przypadku powstania solidarnej odpowiedzialności dłużników. Przykładowo przepis ten nie znajduje zastosowania w odniesieniu do odpowiedzialności wspólników spółki jawnej za zobowiązania spółki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2008 r., sygn. akt V CSK 573/07, OSNC 2009, nr 6, poz. 89 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2010 r., sygn. akt I CSK 453/09, LEX nr 60723).

Reasumując więc Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana spółka stała się wskutek przekształcenia dłużnikiem powoda w takim dokładnie kształcie, jaki istniał i obciążał osobę fizyczną dokonującą przekształcenia formy prowadzonej działalności gospodarczej, a więc także w zakresie odnoszącym się do przerwy biegu terminu przedawnienia wskutek wniesienia powództwa o wierzytelność przysługująca wobec takiej osoby. Stąd też uwzględniając zarzuty apelacji, zaskarżony wyrok należało zmienić na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., jednakże tylko w takim zakresie, w jakim odnosił się do nieuwzględnionego przez Sąd I instancji żądania w stosunku do pozwanej spółki, jednakże bez kwot dotyczących wierzytelności objętych wcześniej umową faktoringu zawartą w (...) sp. z o.o., przy przyjęciu w takim zakresie solidarnej odpowiedzialności obu pozwanych.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu zarówno przed Sądem I instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z kolei zgodnie z treścią art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć

na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W postępowaniu przed Sądem I instancji powód wygrał sprawę w 67%, natomiast pozwani w 33%. Na koszty poniesione przez powoda składała się opłata od pozwu w kwocie 958 zł, opłata skarbowa od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późniejszymi zmianami). Łącznie wyniosły one 4.575 zł. Przy uwzględnieniu stopnia, w jakim wygrał sprawę, strona przeciwna winna mu zwrócić kwotę 3.065,25 zł Z kolei na koszty poniesione przez pozwanych składało się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł ustalone na tej samej podstawie oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Tym samym, przy uwzględnieniu stopnia, w jakim wygrali sprawę, powód winien im zwrócić kwotę 1.193,61 zł. Po skompensowaniu należało zasądzić od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.871,64 zł.

Wobec różnych zakresów zaskarżenia wyroku w stosunku do każdego z pozwanych należało dokonać oddzielnego rozliczenia kosztów postępowania apelacyjnego. Powód przegrał sprawę wywołaną apelacją wniesioną przeciwko pozwanemu A. B., a tym samym winien mu zwrócić poniesione przez niego koszty, na które składało się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.800 zł ustalone na podstawie § 6 pkt. 5 i § 12 ust. 1 pkt. 2 wskazanego wcześniej rozporządzenia. Z kolei w stosunku do spółki powód wygrał sprawę wywołaną apelacją w 67% i przegrał w 33% i w takim też zakresie każda ze stron winna zwrócić przeciwnikowi poniesione koszty, na które w przypadku powoda składała się opłata od apelacji w wysokości 3.831 zł oraz wynagrodzenie ustalone na podstawie § 6 pkt. 6 i § 12 ust. 1 pkt.2 rozporządzenia w kwocie jaka odpowiada zakresowi zaskarżenia orzeczenia tylko w stosunku do tego pozwanego (a więc 2/3), natomiast w przypadku pozwanej spółki tożsame wynagrodzenie. Po wzajemnym skompensowaniu należało zasądzić od pozwanej spółki na rzecz powoda kwotę 4.174,77 zł.

SSO (del.) K. Górski SSA A. Kowalewski SSA T. Żelazowski